

pozbawione walorów wyjaśniających. Pojęcie kapitału społecznego, poza dość lapidarnym wnioskiem, że warto stawiać na rozwój sektora *non-profit*, także niewiele wnosi. Szkoda, że analiza tak wielu koncepcji nie zakończyła się przynajmniej próbą zarysowania teorii, która pomogłaby ustalić ramy współpracy pomiędzy państwem a sektorem *non-profit*. Tym samym autorom nie udało się wyraźnie odpowiedzieć na jedno z ciekawszych pytań, związanych z zachodzącymi obecnie zmianami w polityce społecznej: czy usługi dostarczane przez organizacje *non-profit* będą wypierać usługi sektora państwowego, czy też będą je uzupełniały? Reasumując, książkę można zarzucić, że wnosi niewiele nowego w sensie poznawczym – praca stanowi raczej dość luźno uporządkowany zbiór koncepcji innych autorów.

B. Dollery i J. Wallis częściej stawiają pytania, niż na nie odpowiadają (co również jest pewną zaletą, ponieważ zachęca do myślenia). Nie znaczy to jednak, że ich opracowanie jest mało wartościowe. Książka zawiera bardzo bogaty przegląd tego, co w badaniach nad sektorem *non-profit* już osiągnięto – szczególnie w ramach teorii ekonomii. W opracowaniu możemy znaleźć najważniejsze koncepcje uznanych naukowców zajmujących się sferą *non-profit*, do których z pewnością należą: L. Salamon, H. Anheier, S. Rose-Ackerman, B. Weisbrod, H. Hansmann, D. Billis i H. Glennerster. Należy przy tym zwrócić uwagę na bardzo dobrze opracowaną bibliografię. Recenzowana pozycja stanowi więc doskonały przewodnik dla osób, które dopiero zaczynają interesować się badaniem sektora *non-profit*.

Dominik Buttler  
d.buttler@ae.poznan.pl

Barbara Kunicka-Michalska, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełniane za pośrednictwem systemu informatycznego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2004, ss. 203.

Niniejszą publikacją B. Kunicka-Michalska nawiązuje do swojego wcześniejszego artykułu *Wybrane problemy przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełnianych za pośrednictwem systemu informatycznego*, opublikowanego w „Przeglądzie Prawa Karnego”, który ze względu na zmianę niektórych przepisów częściowo się zdezaktualizował, a tymczasem podjęta w nim tematyka na przestrzeni ostatnich lat zyskuje na znaczeniu. Autorka jest profesorem, pracownikiem Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, przewodniczącą Polskiej Sekcji Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego (AIDP). Na jej dorobek naukowy składają się głównie prace z dziedziny prawa karnego, szczególnie materialnego<sup>1</sup>.

Podejmując zagadnienie przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, Autorka skupia się na zjawiskach pedofilii i pornografii dziecięcej, które to formy wykorzystywania seksualnego i demoralizacji budzą w społeczeństwie bardzo duże emocje. Znakiem czasu jest z kolei fakt, że narzędziem ułatwiającym popełnianie tego rodzaju przestępstw stał się Internet, który wprawdzie nie ma wpływu na zwiększenie liczby pedofilów, ale z pewnością przyczynił się do zmiany sposobów ich działania. Obecnie, aby nawiązać kontakt z potencjalną ofiarą, nie są już oni zmuszeni do poszukiwań w okolicach szkół czy dworców, gdzie znacznie łatwiej ich zidentyfikować, ale mogą działać w warunkach zapewniających komfort i anonimowość. W ten sposób Internet, będący skądinąd cennym źródłem informacji, podobnie jak wiele innych wynalazków przez niewłaściwe wykorzystanie stał się narzędziem ułatwiającym popełnianie tego typu przestępstw. Trudno ocenić, czy na przestrzeni ostatnich lat pojawiło się ich więcej, czy jedynie bardziej się je nagłaśnia, zwłaszcza w przypadkach, gdy sprawcami są osoby powszechnie znane, cieszące się szacunkiem i uznaniem, których charakter pracy umożliwia im ciągły kontakt z dziećmi i młodzieżą. Co prawda, w dużej mierze społeczne zainteresowanie tą tematyką wynika z zapotrzebowania na sensację,

<sup>1</sup> *Przestępstwa przeciwko ochronie informacji i wymiarowi sprawiedliwości. Rozdział XXX i XXXIII Kodeksu Karnego. Komentarz*, Warszawa 2000; *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdział XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001.

zaspokajanego przez dziennikarzy prasy bulwarowej, którzy prześcigają się w tropieniu afer związanych z szeroko pojętym wykorzystywaniem seksualnym dzieci, ale nawet takie działanie należy ocenić pozytywnie, jeśli przyczynia się do ochrony kolejnych potencjalnych ofiar.

Poruszana w publikacji problematyka jest niezwykle skomplikowana m.in. w przypadku ścigania przestępstw popełnianych za pośrednictwem systemu informatycznego dochodzi do kolizji dóbr prawnie chronionych. Z jednej strony Konstytucja zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu (art. 14) i wolność wyrażania poglądów, pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54 pkt 1 i 2), z drugiej jednak gwarantuje ochronę praw dziecka (art. 72 pkt 1). Autorka wskazuje na fakt, iż pogodzenie wyżej wskazanych wartości może okazać się w praktyce niemożliwe, jednocześnie opowiada się za przyznaniem w takim wypadku pierwszeństwa ochronie dzieci i młodzieży.

W recenzowanej publikacji analizie poddane zostały przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności z rozdziału XXV Kodeksu karnego. Pierwszym z przedstawionych jest więc zgwałcenie (art. 197 k.k.) w trzech postaciach: zasadniczej, uprzywilejowanej oraz kwalifikowanej, następnie wykorzystanie seksualne osoby bezradnej lub niepoczytalnej (art. 198 k.k.), doprowadzenie innej osoby do obcowania płciowego albo do poddania się innej czynności seksualnej lub do wykonania takiej czynności przez nadużycie stosunku zależności lub wykorzystanie krytycznego położenia (art. 199 k.k.), doprowadzenie małoletniego poniżej lat 15 do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności (art. 200 § 1 k.k.), kazi-rodztwo (art. 201 k.k.), zmuszanie do prostytucji, stręczycielstwo, kuplerstwo, sutenerstwo, uprowadzenie (art. 204 k.k.), handel ludźmi, a także nielegalna adopcja. Jednym z głównych wątków rozważań Autorki jest problematyka dotycząca przestępstwa pornografii, którą art. 202 k.k. definiuje jako publiczne prezentowanie treści pornograficznych w taki sposób, że może to narzucić ich odbiór osobie, która tego sobie nie życzy; prezentowanie małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych lub udostępnianie mu przedmiotów mających taki charakter albo rozpowszechnianie treści pornograficznych w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi; produkowanie w celu rozpowszechniania, utrwalanie lub sprowadzanie albo rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego albo treści pornograficznych związanych z prezentowaniem przemocy lub posługiwaniem się zwierzęciem; utrwalanie, sprowadzanie, przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15.

Autorka zwraca uwagę na fakt, że w żadnym przepisie XXV rozdziału Kodeksu karnego nie wymieniono Internetu, jako narzędzia, za pomocą którego możliwe jest popełnienie wymienionych przestępstw. Mimo że nie jest on już nowością, ustawodawca konsekwentnie unika nazywania go wprost, nawet w najnowszych zmianach stanu prawnego. Powoduje to niejasności interpretacyjne i mimo że – jak wskazuje Autorka – komentatorzy Kodeksu karnego są zgodni, że treść art. 202 k.k. dotyczącego pornografii, w którym jest mowa o „prezentowaniu publicznie, prezentowaniu, rozpowszechnianiu, sprowadzaniu treści pornograficznych”, odnosi się również do popełniania tych czynów za pośrednictwem Internetu, nie jest to sformułowane jednoznacznie. Z kolei brak jasnego wskazania na Internet w innych przepisach wspomnianego rozdziału może powodować trudności interpretacyjne.

W książce pojawiają się również zagadnienia dotyczące kar i środków karnych przewidzianych za powyższe przestępstwa, omówione sytuacje, w których dochodzi do kumulatywnego zbiegu przepisów ustaw, a także zagadnienia procesowe i wykonawcze dotyczące omawianego zagadnienia. Przedstawiono również projekty zmian kodeksów karnych i innych aktów normatywnych – Prawa rodzinnego i opiekuńczego i Prawa telekomunikacyjnego, a także obywatelski projekt ustawy o zakazie promowania przemocy w środkach masowego przekazu, najnowsze propozycje Rzecznika Praw Dziecka i inne. W ramach uzupełnienia odnotowane zostały też propozycje zawarte w projektach zmian przepisów (prezycenckim i obywatelskim), jak również zmiany legislacyjne, które zaszły już po zakończeniu prac redakcyjnych nad książką.

W publikacji przedstawione zostały krajowe i międzynarodowe akty normatywne, jak i inne dokumenty regulujące tę kwestię. Zarówno te dawne, np. międzynarodowe porozumienie dotyczące zwalczania obiegu wydawnictw pornograficznych z 4 maja 1910 r.<sup>2</sup>, czy Konwencja międzynarodowa w sprawie zwalczania obiegu i handlu wydawnictwami pornograficznymi z 12 września 1923 r.<sup>3</sup>, jak i nowsze, np. Konwencja o prawach dziecka z 20 listopada 1989 r.<sup>4</sup> czy Uchwała Zgro-

<sup>2</sup> Dz. U. 1922 r., Nr 21, poz. 167.

<sup>3</sup> Dz. U. 1927 r., Nr 71, poz. 621.

<sup>4</sup> Dz. U. 1991 r., Nr 120, poz. 526.

madzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 10 maja 2002 r. zatytułowana „Świat przyjazny dzieciom”. Autorka wskazuje na mnogość dokumentów, która często utrudnia stosowanie zawartych w nich przepisów. Na uwagę zasługuje również omówienie akcji podejmowanych zarówno za granicą, jak i w kraju, np. zorganizowanej w 2003 r. przez Fundację Dzieci Niczyje i ISPCAN (International Society for Prevention of Child Abuse and Neglect) IX Europejskiej Konferencji, której przedmiotem rozważań był problem krzywdzenia dzieci, czy zorganizowanego przez Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia, Human Life International, International Right to Life Federation, Radę ds. Rodziny Episkopatu Polski, Sejmową i Senacką Komisję ds. Rodziny oraz Polską Federację Ruchów Obrony Życia i Forum Kobiet Polskich – Międzynarodowego Kongresu „O godność dziecka”.

Autorka formułuje własne postulaty, do których m.in. należą zredagowanie przepisów rozdziału XXV Kodeksu karnego tak, by odnosiły się jednoznacznie również do Internetu, podniesienie granicy wieku małoletnich podlegających ochronie prawnokarnej, uwolnienie systemów informatycznych od treści demoralizujących młode pokolenie, wprowadzenie nieznanego jeszcze w polskim, natomiast obecnego w obcych systemach karnych, zakazu zbliżania się do ofiary, a także przywrócenie poprzedniego zagrożenia karnego przewidzianego za utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15.

Moim zdaniem publikacja jest przeznaczona głównie dla środowisk prawniczych, ze względu na język i skoncentrowanie się szczególnie na problematyce prawa karnego; powinna jednak dotrzeć również do innych kręgów, zainteresowanych zagadnieniem ochrony dzieci przed demoralizacją. Jak bowiem zauważa Autorka – walka z demoralizacją dokonywaną za pomocą Internetu wymaga zaangażowania nie tylko środowiska prawniczego, któremu – jej zdaniem – nie udało się rozwiązać problemu, ale również agend rządowych i organizacji pozarządowych.

Zgodnie z zamierzeniem B. Kunickiej-Michalskiej, publikacja ze względu na skomplikowaną problematykę obejmującą analizy prawnicze może także stanowić pretekst do rozważań i dyskusji, choć nie dostarcza gotowych rozwiązań dla omawianej kwestii. Należy więc wyrazić nadzieję, że publikacja stanie się rzeczywiście impulsem do działań, które w przyszłości przyczynią się do skuteczniejszej ochrony dzieci i młodzieży.

*Katarzyna Cholewa*